

Wygrać z zakupami w Makro

Data publikacji: 12.05.2011 19:55

Sekcja kółka plastycznego dla dzieci, zespół gitarowy, zajęcia indywidualne nauki gry na gitarze, zajęcia wokalne, zajęcia teatralne o charakterze ludowym, Dziecięcy Zespół Regionalny „Mali Dębowczanie”, kółka modelarskie, zajęcia z salsy, zajęcia z aerobiku, Klub Kobiet Twórczych... Działający od czerwca 2008 roku Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki w Dębowcu stał się ważnym punktem na kulturalnej mapie naszego powiatu.

- Cały czas trzeba walczyć o odbiorcę proponowanych przez nas wydarzeń. Staramy się harmonijnie udostępniać i upowszechniać kulturę na miarę naszych możliwości, jednak trudno dziś wygrać z komputerem, telewizorem, zakupami w Makro, wieczornym grillowaniem i przede wszystkim brakiem czasu – mówi nam Estera Brudny, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki w Dębowcu. Oprócz prowadzenia zajęć GOKSiT zajmuje się organizacją ważnych dla Gminy imprez jak: Dożynki, Spartakiada Sołectw, Kiermasz Wielkanocny, Bieg Wiosny, Cykl Artystycznych Czwartków przy Fontannie Solankowej w Dębowcu, Kiermasz Bożonarodzeniowy. Ośrodek organizuje także Dzień Dziecka, Dzień Kobiet i inne święta związane z kalendarzem rocznym. Wielkim echem odbiły się zrealizowane w lutym 2010 roku obchody „70. Rocznicy Zrzutu Cichociemnych w Dębowcu” - uczczono wówczas pamięć o pierwszych spadochronowych skoczkach, którzy w trakcie II wojny światowej wylądowali w Dębowcu.

Dlaczego nie lubią szachów?

- Trudno dziś wygrać nawet estetycznym plakatem na tablicy ogłoszeń, który gubi się wśród ofert proponujących zaciąganie kredytów i pożyczek. Dlatego niezmiernie ważną rolę odgrywa bezpośredni, stały kontakt z mieszkańcami i określenie ich potrzeb – opowiada dyrektorka GOKSiT. Czasem gusta mieszkańców Dębowca są nieprzewidywalne. Dlaczego zabrakło uczestników kółka szachowego? - Uważam, że to poniekąd wina naszych czasów: jesteśmy wiecznie zajęci, chcemy wszystko szybko, oczekujemy szybkich efektów, to nie znaczy, że nie będziemy szukać pasjonatów szachów, gry wymagającej logicznego spokojnego myślenia – przekonuje Estera Brudny. Wkrótce w ramach uruchomienia nowej strony internetowej, dzięki ankiecie GOKSiT będzie miał możliwość uzyskania bezpośredniej opinii mieszkańców w zakresie ich potrzeb kulturalnych.

Kłopotem finanse

Jak przyznaje dyrektor problemem, jak zawsze bywają pieniądze: *- W sektorze kultury dziś pracują osoby, które albo mają bardzo dużo pieniędzy, albo są szalonymi pasjonatami. Nam póki co, bliżej do tej drugiej grupy. Jak wszystkie instytucje kultury w powiecie zmagamy się z problemami finansowymi, jednak największym problemem miejscowości, które nie mają charakteru stricte turystycznego, jest brak odbiorców naszej oferty kulturalnej. W roku 2010 GOKSiT otrzymał dotację z Gminy w wysokości 165 tys. złotych. 47 tysięcy to dodatkowe przychody wypracowane przez ośrodek (najem i dzierżawa pomieszczeń, sprzedaż „Dębowieści”).*

Flowin i Mistrzostwa Polski Modeli Pływających

- Na pewno kiedy sala w trakcie spotkania autorskiego jest pełna widzów, wszystko wydaje się możliwe, od tradycyjnych już dożynek, przez Spartakiadę Sołectw, aż po pokazy spadochronowe, zajęcia z flowin, czy Mistrzostwa Polski Modeli Pływających. Dom Kultury musi być dla odbiorcy, w swoim charakterze podobny do rodzinnego domu, w którym wszyscy czują się swobodnie, gdzie panuje przyjazna atmosfera, służąca rozwojowi intelektualnemu i duchowemu. Jestem przekonana, że Gmina Dębowiec w której tkwi duży potencjał kulturalny, ma wiele do zaoferowania pod tym względem – zapala się Estera Brudny.

Łukasz Grzesiczak